



Przewodniczący Rady Miasta Krosna

38-400 Krosno, ul. Staszica 2, tel. 13 47 43 651, fax. 13 47 43 610
e-mail: br@um.krosno.pl http://www.krosno.pl

OK_0003.4-6.2021.D

BR.0004.25-27.2021.A



*P. Sela...
G₁ K₁ D₁*

Krosno, 18 marca 2021 r.

Pan

22 III 21
Piotr Przytocki
Prezydent Miasta Krosna

*OK
23. III. 21 / JA*

W załączeniu przesyłam kopie trzech pism radnego Pana Zbigniewa Ungeheuera z prośbą o przeanalizowanie możliwości ich realizacji i udzielenie odpowiedzi zainteresowanemu.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY RADY

Zbigniew Kubit
Zbigniew Kubit

Otrzymują :

1. Adresat.
2. A/a.

Władysław Wachal
Dyrektor Rafinerii w Chorkówce i Fabryki Nafty
Walerian Stawiarski i S-ka w Krośnie



Władysław Wachal
/ze zbiorów MPNiG w Bóbrce/

Urodził się w 1862 roku jako syn Jakuba Wachala i Agnieszki zd. Eustachiewicz.

Wczesne zetknięcie się z I. Łukasiewiczem, częstym gościem otwartego domu rodziców i spotkanie z nim w Wiedniu wywarło na nim trwały wpływ i nadało kierunek jego dalszego życia. Rozpoczął pracę w jego rafinerii początkowo jako młody praktykant. W dalszym okresie pełni wiele odpowiedzialnych funkcji w 1885 roku Władysław Wachal został zastępcą dyrektora.

Stale doskonalili swoje umiejętności wdrażając coraz to nowsze rozwiązania technologiczne.

Nie obce były mu działania patriotyczne. Od 1890 roku tworzył na terenie Chorkówki organizacje niepodległościowe: „Biały Orzeł” oraz „Związek Żuawów”.

W 1890 roku został dyrektorem rafinerii. Władysław Wachal aktywnie działał w Towarzystwie Techników Naftowych, „Wzajemna Pomoc”.

W 1893 roku poślubił Wiktorię Liwosz. Mieli 5 dzieci: Tadeusza (1894-1920) (Tadeusz zginął pod Płockiem w wojnie z bolszewikami i został pośmiertnie odznaczony orderem Virtuti Militari. Miał 24 lata.), Władysława-juniora (1895-1975), Zofię po mężu Superson (1902-1942), Jana (1904-1940), Antoniego Leszka (1907-2007). Jego dwóch najstarszych synów walczyło w Legionach Polskich.

Po śmierci Seweryna Stawiarskiego udziały w rafinerii w Chorkówce odziedziczył w 1895 roku jego syn Walerian Stawiarski który kontynuował dzieło.

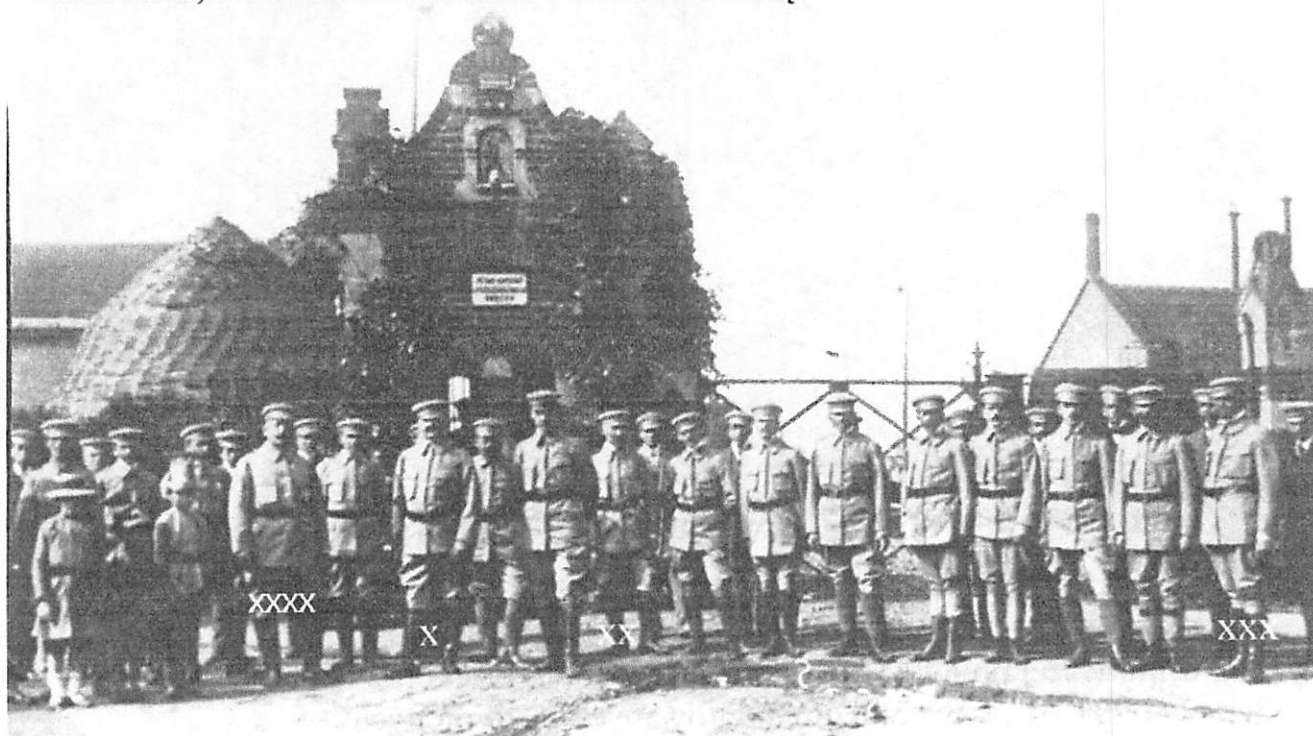
W nocy z 4 na 5 stycznia 1904 roku, wybuchł na urządzeniach destylacji pożar, który przez 12 godzin czynił spustoszenie w rafinerii. Były one tak wielkie, że odbudowa rafinerii w Chorkówce, nie wchodziła już w rachubę.

Wobec niechęci Waleriana Stawiarskiego, nowe ryzykowne przedsięwzięcie w tej branży stało pod znakiem zapytania. Pod naciskiem nieustępliwych perswazji W. Wachala wskazujących na wzrost zainteresowania rynków produktami rafineryjnymi i wsparciu ze strony żony Zofii, Stawiarski zgadza się na zainwestowanie w budowę nowej rafinerii blisko dworca kolejowego w Krośnie. Budowę rozpoczęto w 1905 roku, a pełnię produkcji, technicznie i organizacyjnie uzyskała rafineria w 1907 roku.

Lata 1910-1914 były dla rafinerii okresem spokojnego dostosowywania się do postępujących zmian w organizacji i w kierunkach ekspansji handlowej.

Wzmagający się w tym czasie ruch wolnościowy znalazł żywy oddźwięk wśród personelu fabryki.

W 1913 roku Powstał Związek Strzelecki pracowników Rafinerii Nafty w Krośnie. Złożył go Władysław Wachal wraz z urzędnikami Stanisławem Iwańskim, Józefem Wachalem i Stefanem Tormą.



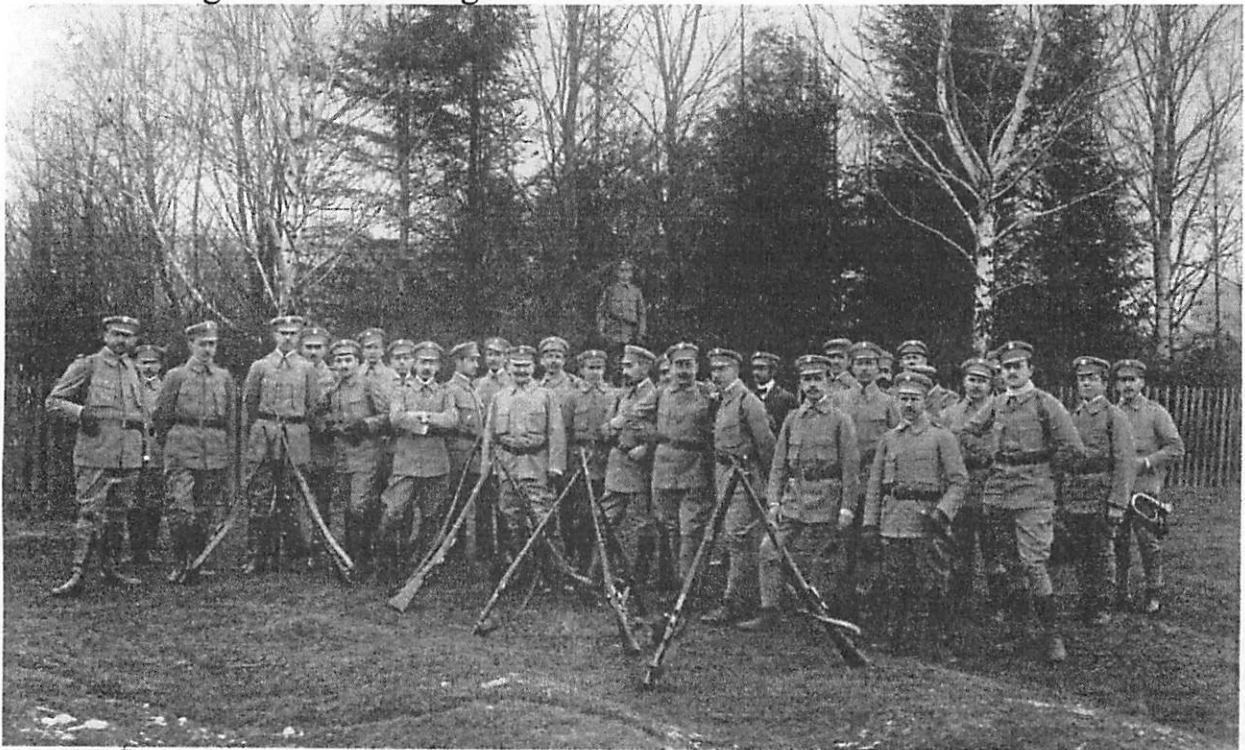
*Strzelcy przed bramą Rafinerii Nafty w Krośnie- 1914 rok,
x – Władysław Wachal, budowniczy i dyrektor rafinerii, xx – Józef Wachal, szef biura
rafinerii, xxx – Stanisław Iwański prezes Strzelca, xxxx- Stefan Torma.*

/ze zbiorów Barbary Wachal/

Związek ten rozpoczął działalność 5 marca 1913 roku po zatwierdzeniu statutu przez władze austriackie. Prezesem Związku został Stanisław Iwański, a komendantem płk Józef Swoboda, zastąpiony później przez inż. Wincentego Tyszowieckiego.

W skład Związku weszli dyrektorzy, urzędnicy, majstrzy oraz robotnicy, a także ochotnicy spoza rafinerii. Innymi słowy, po godzinach pracy przełożonym

dyrektora mógł być urzędnik, rafiner lub majster mający lepsze przygotowanie wojskowe. Związek Strzelecki Pracowników Rafinerii Nafty w Krośnie został przydzielony do okręgu rzeszowskiego, który podlegał Komendzie Głównej we Lwowie. Cechą wyróżniającą „Strzelca” było silne poparcie ze strony właścicieli Fabryki Nafty Walerian Stawiarski i Spółka w Krośnie. Zarząd rafinerii oddał do dyspozycji strzelców lokal. Wprowadzono wpisowe oraz stałe, dobrowolne opodatkowanie. Zakupiono kilkadziesiąt mundurów strzeleckich oraz kilkanaście karabinów „Manlicher” i „Werndel”. Wieczorami na terenie rafinerii odbywały się kursy szkoleniowe: musztra, taktyka i strzelanie. Ćwiczenia polowe często odbywano wspólnie ze związkami z Białobrzegów, Potoka i Turaszówki. W październiku przeprowadzono wspólne ćwiczenia strzeleckie oddziałów z powiatów: jasielskiego, brzozowskiego i krośnieńskiego.



*Cwiczenia oddziału Związku Strzeleckiego przy Rafinerii Nafty w Krośnie, 1913-1914 rok
Krosno./ ze zbiorów Rafała Barskiego/*

Już w pierwszej połowie 1914 roku Związek Strzelecki przy Fabryce Nafty liczył 60 członków w pełni umundurowanych i uzbrojonych.

Przed wybuchem wojny odbyły się kolejne wielkie manewry z udziałem Legionów Polskich z Krosna, Rzeszowa, Jasła, Sanoka oraz plutonów z okręgu krakowskiego i lwowskiego. W sumie sformowano dwa bataliony bojowe. Pod wpływem Władysława Wachala formowała się samorzutnie rezerwowa kompania strzelecka. Ten Jego wymowny odruch narodowego patriotyzmu wyprzedzał tylko o trzy miesiące wielki kataklizm dziejowy, jaki niósł ze sobą wybuch I Wojny Światowej.

Dla rafinerii sprowadził on zagrożenie, którego charakteru i rozmiarów nie podobna było wcześniej przewidzieć. Już bowiem we wrześniu 1914 roku, na

skutek początkowych sukcesów armii rosyjskiej, Władysław Wachal w porozumieniu z właścicielami podjął decyzję czasowego unieruchomienia fabryki i przeniesienia części jej załogi poza linie frontu do Jeleśni k/Żywca. Władysław Wachal zarządził tym razem pełną ewakuację rafinerii.

W wielkim pośpiechu demontowano kluczowe elementy urządzeń fabrycznych, zabezpieczono dokumenty i ewakuowano personel z rodzinami do Königsfeld (Kralowo Pole), przedmieścia Brna Morawskiego. Już w trzy dni później biura "rafinerii na uchodźctwie" powołane przez Władysława Wachala były gotowe do pracy. Ich funkcją było przede wszystkim, kontynuowanie łączności handlowej firmy oraz organizacyjne przygotowanie się do sprawnego podjęcia produkcji rafinerii po zakończeniu wojny. W lutym 1915 roku, wstąpił do Marmaros Sziget by odwiedzić swych synów Władysława i Tadeusza w obozie Pierwszej Brygady Legionów.



*Marmaros- Sziget, styczeń 1915 rok. Władysław Wachal wraz z synami:
Tadeuszem i Władysławem wśród legionistów przebywających na obozie wypoczynkowym
/scan- Rafineria nafty w Krośnie cz.1 do r. 1916- A. L. Wachal Cobham 1977/*

25 maja 1915 roku Władysław Wachal wraz z pracownikami rafinerii powrócił z Brna do zdewastowanej wojną ziemi krośnieńskiej. Przygotowanie rafinerii do ruchu odbyło się bez trudu. Było to osiągnięcie o większym niż lokalne znaczeniu, gdyż z każdym dniem wzrastało zapotrzebowanie państw centralnych na paliwa silnikowe i smary.

W dziesięciolecie istnienia rafinerii, Władysław Wachal pokonał wiele przeszkód by ją przeprowadzić przez najtrudniejszy w jej dziejach 1915 rok z utrzymaniem w niej dominującej polskości i łukasiewiczowskich tradycji. Tego podjął się i z uporem realizował Władysław Wachal.

Gdy wszystko co najgorsze zdało się być skutecznie zwalczone, dało o sobie znać najbardziej podstępne zagrożenie, którego dyrektor nie był już w stanie sam pokonać. Okazało się że jest ciężko i nieuleczalnie chory. W 1916 roku poddał się w Wiedniu trudnej operacji, z użyciem radu (jednej z pierwszych prób tego rodzaju w terapii przeciwrakowej). Nie odniosło to jednak trwałego skutku i w jesieni tegoż roku zmarł w prywatnym szpitalu dr Jaworskiego w Krakowie.

Sprowadzone do Krosna jego zwłoki, odprowadzone zostały na Stary Cmentarz w manifestacyjnym kondukcje pogrzebowym, którego powaga i rozmiar przewyższały wszystko, co miasto Krosno i okolice kiedykolwiek doświadczyły. Na rodzinnym grobowcu stanęła duża makieta kotła destylacyjnego, którą wykonali samorzutnie robotnicy rafinerii.



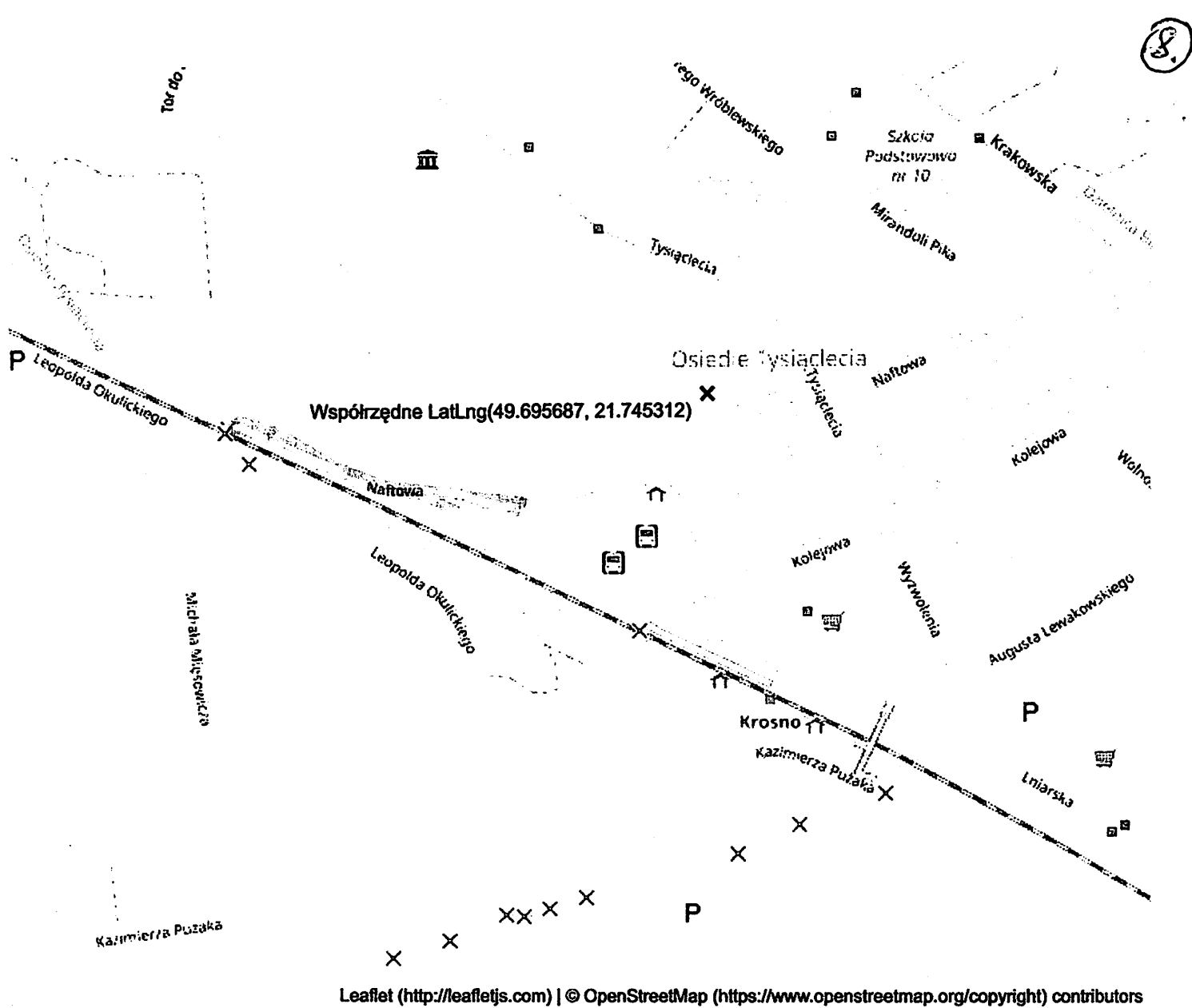
Grobowiec Wachalów po renowacji na Starym Cmentarzu w Krośnie



Na podstawie:

- *A. L. Wachal- Rafineria nafty w Krośnie cz.1 do r. 1916- Cobham 1977*
- *„Historii Polskiego Przemysłu Naftowego”- praca zbiorowa tom I. Kraków 1995. Przeróbka ropy naftowej – Kazimierz Kachlik str. 371, Rafinerie nafty w Polsce- Kazimierz Kachlik str. 419- 424*
- *Zdzisław Łopatkiewicz „Seweryn Stawiarski : materiały do biografii” Wiek Nafty nr 4/2006*
- *Józef Dorynek „Władysław Wachal (junior) 1895-1975” Wiek Nafty nr 4/2000*
- *Piotr Babinetz „Związki rafinerii krośnieńskiej z Józefem Piłsudskim i Ruchem Strzeleckim” Wiek Nafty nr 3/2005*

Opracował Tadeusz Wais



Leaflet (<http://leafletjs.com>) | © OpenStreetMap (<https://www.openstreetmap.org/copyright>) contributors

ODCINEK UL. NAFTOWEJ, OD BUDYNKU Nr. 20, DO PRZEJAZDU KOLEJNY,
KTÓRY MOŻE ZMIENIĆ NAZWĘ
NA WŁADYSŁAWA WACHALA.

Ta strona używa plików Cookies. Dowiedz się więcej o celu ich używania i możliwości zmiany ustawień Cookies w przeglądarce. [Polityka prywatności](#). (<http://livecity.pl/prywatnosc>)



Kontakt (<http://livecity.pl/kontakt>) // Polityka Prywatności (<http://livecity.pl/prywatnosc>) // Regulamin (<http://livecity.pl/regulamin>)

OK.0003.5.2021.D

Zbigniew Ungeheuer
Radny Miasta Krosna

URZĄD MIASTA KROSNA
Biuro Rady Miasta

wpl. 17. 03. 2021
dn. 16.03.2021, 26.03.2021, 1.4
L.dz. 15/100
podpis [signature]

URZĄD MIASTA KROSNA
ul. Staszica 2

wpl. 16.03.2021
dn. 12.12.2018
podpis [signature]

D / 23.11.21 / [signature]
BR

Krosno, dnia 16.03 2021r.

Sz. Pan **Zbigniew Kubit**
Przewodniczący
Rady Miasta Krosna

Wielce Szanowny Panie Przewodniczący!

Za Pana pośrednictwem, zgłaszam Prezydentowi Miasta Krosna ważną prośbę dotyczącą wykonania łącznika ulicy Zagórze zgodnie z załączoną mapką. Zabudowa domami jednorodinnymi osiedla wzdłuż ulicy Zagórze objęła również odcinek na którym nie została wykonana utwardzona droga. Od lat stoją tam cztery zamieszkałe jednorodzinne budynki mieszkalne, przy których nie wykonano projektowanej ulicy. Mieszkańcy tych budynków w miarę swoich możliwości po części utwardzili samoczynnie przeznaczony na jezdnię pas łąki porośnięty trawą i po błocie dojeżdżają do swych domów. Pragnę jeszcze dodać, że istniejąca obecnie, pokryta masą bitumiczną ulica Zagórze w miejscu nie wykonanej utwardzonej drogi zakręca, przy braku widoczności pod kątem 90 stopni stwarzając poważne zagrożenie dla pieszych i transportu samochodowego.

Jako Radny Miasta Krosna i mieszkaniec ulicy Zagórze, jestem do dyspozycji aby pokazać istniejący poważny problem komunikacyjny na tym terenie i przedłożyć wszystkie argumenty aby ten problem rozwiązać.

Pozostając w nadziei pozytywnego podejścia Urzędu do prośby mieszkańców ulicy Zagórze i mojej, jako Ich reprezentanta.

Z poważaniem :

[signature]

W załączeniu :

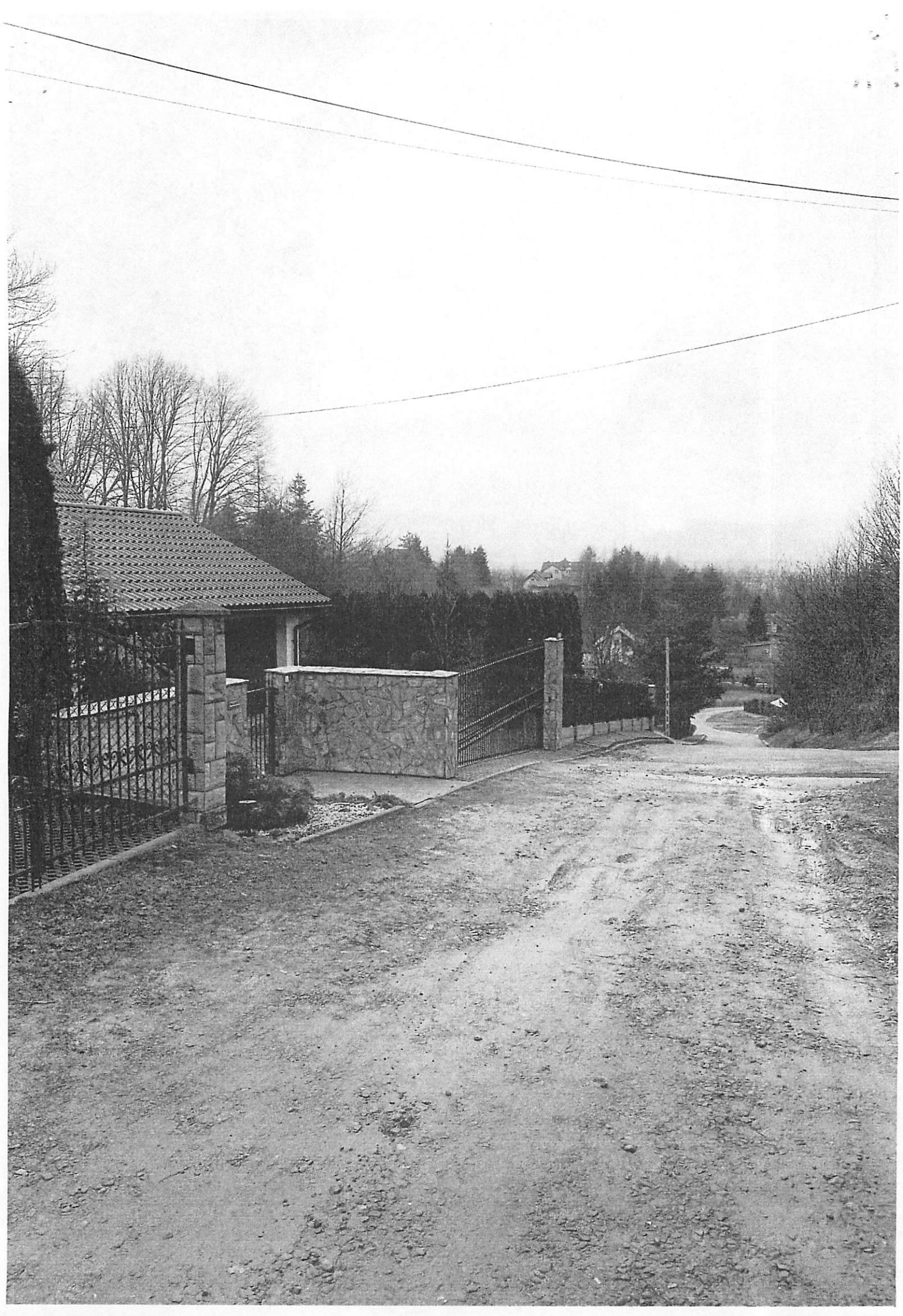
- Aktualna mapa z ulicą Zagórze z zaznaczonym , nie wykonanym łącznikiem drogowym.
- Cztery fotografie zabudowań przy nie wykonanym odcinku ulicy Zagórze.

12/12/12



== odcinek ul. ZAGÓRZE
dojazd do 4 budynków
mieszkalnych.









06.0003, 6.2021. D

Zbigniew Ungeheuer
Radny Miasta Krosna

URZĄD MIASTA KROSNA
ul. Sztajca 2

wpl. 18.03.2021
dnia
Lp. 12173/21/P
podpis

BR

Krosno, dnia 16.03 2021r.

KSL
23.03.21 / dt

URZĄD MIASTA KROSNA
Biuro Rady Miasta

wpl. 17.03.2021
dnia
Lp. 0004/27.2021/11
podpis

Sz. Pan **Zbigniew Kubit**
Przewodniczący
Rady Miasta Krosna

Wielce Szanowny Panie Przewodniczący!

Za Pana pośrednictwem, zgłaszam Prezydentowi Miasta Krosna ważną informację dotyczącą konieczności wykonania prawidłowego odprowadzenia wód deszczowych oraz napływowych z odcinka ulicy Zagórze, pomiędzy budynkami nr 69 i 73. Podczas opadów deszczu, czy topnienia śniegu na wskazanym odcinku ulicy Zagórze gromadzi się błotnista woda wraz kamieniami, która napływa z prowizorycznej ścieżki – drogi biegnącej w górę wzniesienia Korona. Wprawdzie bok miejsca tworzenia się „wiecznej błotnistej kałuży” na asfaltowej drodze są zlokalizowane dwie kratki ściekowe ale niefortunnie na wyższym poziomie tej jezdni. Widok, kiedy w czasie pogody na suchej drodze we wskazanym miejscu stoi rozlewisko brudnej wody, rozchlapywanej przez przejeżdżające samochody i motocykle budzi powszechne zgorzienie.

Jako Radny Miasta Krosna i mieszkaniec ulicy Zagórze, jestem do dyspozycji aby pokazać istniejący poważny problem z odpływem gromadzącej się na jezdni napływowej wody, która stwarza niebezpieczeństwo dla pieszych i jadących przez ten odcinek ulicy Zagórze.

Pozostając w nadziei pomocy Urzędu Miasta Krosna w usunięciu powstałego problemu na ulicy Zagórze

Z poważaniem :



W załączeniu :

- Trzy fotografie odcinka ulicy Zagórze z powstałym rozlewiskiem wód napływowych.

